

Piotr Królikowski

Islam jako religia w ujęciu papieża Benedykta XVI

Nurt SVD 50/1 (139), 10-31

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Islam jako religia w ujęciu papieża Benedykta XVI

Piotr Królikowski

pkrolik@kul.pl

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Doktor nauk teologicznych w zakresie teologii fundamentalnej (od 2013), asystent w Instytucie Leksykografii KUL (od 2005), członek zespołu redakcyjnego *Encyklopedii katolickiej* (2004-14), członek zespołu redakcyjnego *Encyklopedii 100-lecia KUL*, autor kilku artykułów z zakresu eklezjologii i chrystologii fundamentalnej, współredaktor publikacji: M. Rusecki, *Traktat o Kościele* (Lublin 2014), a także *Nauczycielski Urząd Kościoła a religie* (Lublin 2015).

W trakcie zapoznawania się z treścią przemówień papieża Benedykta XVI do wyznawców religii pozachrześcijańskich łatwo można zauważyć, że muzułmanie są ich najczęstszymi adresatami. Islam znacząco wybija się na tle innych religii jako przedmiot zainteresowania papieża. Stosunek Benedykta XVI do muzułmanów komentatorzy zazwyczaj sprowadzają do wymiaru pozytywnych gestów przyjaźni, politycznego znaczenia, a za najważniejsze wydarzenie uznają wizyty papieża w meczetach. Zasadniczo kwestię odniesień Benedykta XVI do islamu ukazuje się na płaszczyźnie organizacyjnej, politycznej, ale też kurtuazyjnej. W tym kontekście mocniej akcentuje się wypowiedzi papieża na temat pokoju i sprawiedliwości.

Wydaje się jednak, że stosunek Benedykta XVI do islamu w większym stopniu powinien być ujęty teologicznie. Na podstawie papieskich wypowiedzi można próbować odpowiedzieć na następujące pytania: jak rozumie on islam jako religię?, czy przypisuje mu wartość zbawczą?, jakie funkcje i wartości religijne w nim dostrzega?

W odpowiedziach na te pytania istotne jest oddzielenie poglądów J. Ratzingera jako teologa od tych, które głosi Benedykt XVI – głowa Kościoła. Nie zawsze się to jednak czyni. Często przypisuje się Benedyktowi XVI opinie dotyczące religii, które wypowiadał jako teolog.

Ma to miejsce zwłaszcza w sytuacjach, w których nie zajmował wyraźnego stanowiska. Należy bowiem pamiętać, że wraz z wyborem prefekta Kongregacji Nauki Wiary na Stolicę Piotrową zmienia się również walor jego nauczania, które jest nauczaniem magisterialnym, nawet jeśli tylko zwyczajnym.

Kierując się tym rozróżnieniem podejmię się postawiony w tytule problem, przyjmując za podstawę przemówienia Benedykta XVI skierowane do muzułmanów oraz grup wyznawców religii pozachrześcijańskich¹.

Zanim przejdzie się do właściwej treści artykułu trzeba sobie jeszcze uzmysłowić, że w nauczaniu Kościoła nie znajdujemy definicji religii. Kościół mówi o religii prawdziwej w odniesieniu do Kościoła katolickiego, ale nie oznacza to wykluczenia prawdziwości innych religii². Nie można jednak podejmować problematyki religii bez żadnego punktu odniesienia, dlatego przyjmie się przynajmniej najogólniejsze jej określenie jako związku człowieka z Bogiem. Implikuje to objawieniową genezę i rozumienie religii, a do jej głównych elementów składowych zalicza się: prawdy wiary, zasady życia moralnego, kult i organizację³.

W niniejszym artykule podejmię się próbę zweryfikowania, czy w przemówieniach Benedykta XVI do muzułmanów znajdują się wskazania tych kryteriów, a także czy papież stosuje je do islamu. Na tej podstawie będzie można odpowiedzieć na pytanie, czy papieskie nauczanie zawiera jakieś implikacje pozwalające określić islam jako religię w powyższym rozumieniu.

1. Prawdy wiary

Religia nie może być bezprzedmiotowa, dlatego wiara w Boga jest jej konstytutywnym elementem. Wprawdzie powstawały redukcjonistyczne teorie religii, które w sposób naturalistyczny tłumaczyły jej genezę, jednak nie wytrzymały one krytyki. Podobnie stało się

¹ W dokumentach Kościoła od Soboru Watykańskiego II mówi się o wyznawcach, a nie o religiach (por. I.S. Ledwoń, *Geneza religii pozachrześcijańskich w ujęciu Vaticanum II*, „Roczniki Teologiczne”, t. 47, z. 9, 2000, s. 74).

² Zob. I.S. Ledwoń, *Kościół a zbawienie w religiach*, [w:] M. Rusecki (red.), *Wokół deklaracji „Dominus Iesus”*, Lublin 2001, s. 137.

³ M. Rusecki, *Religia*, [w:] tenże i in. (red.), *Leksykon teologii fundamentalnej*, Lublin-Kraków 2002, s. 1013; I.S. Ledwoń, „...i nie ma w żadnym innym zbawienia”. *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa w teologii posoborowej*, Lublin 2012, s. 461-497.

z utożsamianiem niektórych filozofii (np. konfucjanizm) lub ideologii (np. marksizm) z religią. W religii chodzi o relację z Bogiem, realnym przedmiotem wiary, a nie wytworem wyobraźni lub efektem projekcji pragnień⁴.

Papież Benedykt XVI, idąc za nauczaniem Soboru Watykańskiego II, stwierdza realne istnienie przedmiotu wiary muzułmanów. Sobór za podstawę szacunku i relacji z muzułmanami przyjmuje element nadprzyrodzony – wiarę w jedyne Boga, tego samego, w którego wierzą chrześcijanie i żydzi. Na tej podstawie Sobór określił te religie jako wielkie religie monoteistyczne⁵. Oznacza to, że istnieje religijna doktryna islamu, pochodząca z poznania Boga, która może stanowić podstawę wzajemnych relacji. Ojciec Święty zwrócił uwagę na dalekowzroczność Soboru. Jego decyzja, by określić relację z islamem, nie była wtedy dla wszystkich w pełni zrozumiała⁶.

Benedykt XVI jako główny element doktryny muzułmanów wymienia wiarę w Boga. Chcąc wskazać na jej genezę papież, tak jak i Sobór, odwołuje się do Abrahama, którego osoba jest wspólnym mianownikiem trzech religii (judaizmu, chrześcijaństwa i islamu). Ich wyznawcy wskazują na niego jako ojca wiary, fundament i kryterium identyfikacji ich religii jako monoteistycznych⁷, wzoru słuchania Boga, odpowiadania na Jego wezwanie, poszukiwania spełnienia Jego obietnic i wypełniania Jego woli⁸. Abraham, tak jak i Świątynia Skały, są według papieża miejscami styku religii monoteistycznych. Razem przypominają o wspólnej wierze tych religii w jedyne Boga, Stworzyciela i Pana wszystkiego⁹.

Ojciec Święty, widząc początek dziejów zbawienia w powołaniu Abrahama (przez jego odpowiedź ma się ono stać udziałem wszystkich narodów)¹⁰, uznaje, że muzułmanie przez jego osobę

⁴ M. Rusecki, *Istota i geneza religii*, Lublin-Sandomierz 1996, s. 93-121; Z.J. Zdybicka, *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, Lublin 1993, s. 214-244.

⁵ Ważne jest użycie przymiotnika „wielkie”, gdyż nie neguje to tezy W. Schmidta, że u podstaw wszystkich religii stoi monoteizm (zob. H. Zimoń, *Monoteizm pierwotny. Wilhelma Schmidta teoria i jej krytyka w wiedeńskiej szkole etnologicznej*, Lublin 2001).

⁶ Benedykt XVI, *Sobór źródłem entuzjazmu i nadziei (14 II 2013)*, [w:] I.S. Ledwoń, P. Królikowski (red.), *Nauczycielski Urząd Kościoła a religie*, Lublin 2015, s. 652.

⁷ Benedykt XVI, *Jesteśmy powołani do prawdziwego dialogu (28 XI 2006)*, [w:] tamże, s. 595; tenże, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu (12 V 2009)*, [w:] tamże, s. 614.

⁸ Tenże, *Postuszeństwo prawdziwie umożliwia dialog (11 V 2009)*, [w:] tamże, s. 612.

⁹ Tenże, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu...*, art. cyt., s. 614.

¹⁰ Tenże, *Historia mozolnej wędrówki Boga z grzeszną ludzkością (17 V 2009)*, [w:] tamże, s. 617.

stają się uczestnikami historii zbawienia, chociaż realizuje się ona na innej drodze niż w judaizmie i chrześcijaństwie¹¹. Benedykt XVI zaznacza też, że droga rozpoczęta przez Abrahama także dla muzułmanów jest drogą wiodącą do zbawienia (drogą do wiekiwego Jeruzalem)¹².

Benedykt XVI, mówiąc o wspólnych korzeniach chrześcijan, żydów i muzułmanów w Abrahamie, nie wyjaśnia dalszej drogi muzułmanów do wiary w jedyne Boga. Ogranicza się do stwierdzenia, że jest ona różna od drogi chrześcijan i żydów, oraz do ogólnego odwołania się do tradycji muzułmańskiej, a także obecności w niej postaci, symboli i tematów biblijnych (choć nie wymienia konkretnych przykładów). To jednak niczego nie wyjaśnia. Trzeba również zauważyć brak odwołań w przemówieniach papieża do Koranu. Być może oznacza to zdystansowanie się Benedykta XVI od oceny tej księgi. Z drugiej strony skoro islam jest nazywany religią księgi, to tradycja muzułmańska w jakiś sposób utożsamia się z Koranem. Za tym rozumieniem przemawiałoby stwierdzenie papieża o czci oddawanej w islamie Jezusowi i Maryi¹³. Jednak Ojciec Święty może mieć na myśli także tradycje różnej proveniencji, która nie zawiera się w Koranie.

Dodatkowe światło na tę kwestię rzuca adhortacja apostolska *Verbum Domini*. Rozważając zagadnienie relacji Kościoła z religiami pozachrześcijańskimi mówi się tam najpierw o islamie, lecz nie wspomina o Koranie. Gdy natomiast w adhortacji przechodzi się do innych religii, podkreśla się wartość ich ksiąg świętych. Wydaje się, że taki układ treści wyłącza z tej grupy Koran¹⁴. Być może w tym miejscu chodziło o wskazanie na księgi, które powstały niezależnie od judaizmu i chrześcijaństwa, a nie w opozycji do nich. W tym kontekście należy przywołać treść jednego z przypisów do wykładu Benedykta XVI na uniwersytecie w Ratyźbonie. Papież z szacunkiem wypowiada się w nim o Koranie, uznając go za świętą księgę wielkiej religii¹⁵. Ponieważ jednak brak w przemówieniach papieża innych odniesień do tej księgi, można przyjąć, że jest to jego osobisty pogląd, a notka nie daje podstaw do przypisywania tego stanowiska nauczaniu Kościoła.

¹¹ Tenże, *Jesteśmy powołani do prawdziwego...*, art. cyt., s. 595.

¹² Tenże, *Postulowanie prawdziwe umożliwia...*, art. cyt., s. 613; tenże, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”* (30 IX 2010), [w:] tamże, s. 628.

¹³ Tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Ecclesia in Medio Oriente”* (14 IX 2012), [w:] tamże, s. 646.

¹⁴ Tenże, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”...*, dz. cyt., s. 629.

¹⁵ Tenże, *Wiara, rozum i uniwersytet – wspomnienia i refleksje* (12 IX 2006), [w:] tamże, s. 591.

W kwestii poznania istnienia Boga przez muzułmanów Benedykt XVI wskazał na Bożą automanifestację w stworzeniach. Według niego jest ona podstawą wiary w istnienie Boga w różnych religiach¹⁶ i urzeczywistnia się w religijnym doświadczeniu świata. Z jednej strony papież mówi o oddolnym poszukiwaniu Boga przez człowieka, dążącego do takich wartości jak prawda, dobro, szczęście, pełnia życia. Z drugiej wskazuje na inicjujące działanie Boga, który wyposaża człowieka w otwartość na Niego oraz zaszczepia w nim tęsknotę za sobą; ponadto wskazuje na siebie jako na Tego, który jedynie jest w stanie odpowiedzieć na ludzkie pragnienia¹⁷. Benedykt XVI zachęca więc chrześcijan i muzułmanów do wspólnego głoszenia, że Bóg istnieje, że można Go poznać, że On stworzył świat i każdego człowieka, którego wzywa do uczestnictwa w swoim planie zbawienia¹⁸.

Słowa papieża o poznaniu Boga na podstawie stworzenia poszerza myśl teologiczno-fundamentalna, która określa je jako Objawienie przez stworzenia i w stworzeniach. Wykazuje ona, że to rewelatywne działanie Boga jest związane z łaską i mogło być podstawą genezy religii pozachrześcijańskich¹⁹.

Benedykt XVI mówi o poznaniu Boga przez muzułmanów, gdy wskazuje na przymioty, jakimi się oni posługują na Jego określenie. Na tej podstawie można wnioskować o zakresie rozpoznania lub przyjęcia Bożej manifestacji. Niektóre z tych określeń Ojciec Święty wiąże z poznaniem Boga jako Stwórcy i Władcy na drodze piękna i porządku stworzenia²⁰. Zdaniem Papieża wiara w Boga stwarzającego i umacniającego swoje stworzenie prowadzi do uznania Go za „niewysłowioną i wszechogarniającą miłość”. Odczytanie tych prawd uznaje on za możliwe dzięki koniunkcji wiary i rozumu²¹.

Przymiotem Boga, o którym już wcześniej mówiono, jest jedyność. Benedykt XVI przyjmuje ją za podstawę uznania islamu za religię

¹⁶ Tenże, *Znaczenie modlitwy dla budowania pokoju* (2 IX 2006), [w:] tamże, s. 590.

¹⁷ Tenże, *Dialog między religiami musi się toczyć na różnych płaszczyznach* (17 I 2010), [w:] tamże, s. 621; tenże, *Prawo do wolności religijnej jest pierwszym z praw* (10 I 2011), [w:] tamże, s. 633.

¹⁸ Tenże, *Jesteśmy powołani do prawdziwego...*, art. cyt., s. 595; tenże, *Postulęstwo prawdziwe umożliwia...*, art. cyt., s. 613.

¹⁹ Rusecki, *Istota i geneza religii...*, dz. cyt., s. 198-221; tenże, *Traktat o Objawieniu*, Kraków 2007, s. 147-170.

²⁰ Benedykt XVI, *Jesteśmy powołani do prawdziwego...*, art. cyt., [w:] I.S. Ledwoń, P. Królikowski (red.), *Nauczycielski Urząd Kościoła...*, dz. cyt., s. 596.

²¹ Tenże, *Wiara i rozum odrzucają przemoc i totalitaryzm* (19 III 2009), [w:] tamże, s. 609-10; tenże, *Historia dobroci Boga od stworzenia do zbawienia. Psalm 136* (19 X 2011), [w:] tamże, s. 635-636.

monoteistyczną i odróżnienia od innych religii pozachrześcijańskich. Papież zwraca uwagę, że chociaż ten przymiot jest związany z wiarą Abrahama, znajduje potwierdzenie także w poznaniu Boga na podstawie stworzeń. Ojciec Święty stwierdza również, że muzułmanie uznają Boga za źródło sprawiedliwości i miłosierdzia, które doskonale w Nim współistnieją, oraz uznają Go za Sędziego w dniu ostatecznym²². Wydaje się, że poznanie tych przymiotów Boga nie dokonało się wyłącznie na podstawie tzw. objawienia kosmicznego, ale było związane z działaniem Boga w dziejach. Papież potwierdza to przypuszczenie i wskazuje, że muzułmanie poznali Boga nie tylko jako Stworzyciela nieba i ziemi, ale także jako przemawiającego do ludzkości²³. Jednocześnie Ojciec Święty wiąże działanie Boga ze stworzeniem, w którym także wyraża się jedyne Słowo przekazywane przez Boga ludziom w całej historii zbawienia²⁴. Papież przypomina, że podstawą szacunku Kościoła dla muzułmanów jest fakt, iż czczą oni Boga nie tylko jako Jedynego, Żyjącego, Samoistnego, Miłosiernego, Wszechmogącego, Stworzyciela, ale i przemawiającego do ludzkości (DRN 3)²⁵.

Można przypuszczać, że Ojciec Święty ma tu na myśli przyjmowaną przez muzułmanów tradycję prorocką Starego Testamentu, a nawet Jezusa, którego uznają za proroka, a nie objawienie, na które powołuje się Mahomet.

Zaznaczyć trzeba, że forma i cel przemówień Benedykta XVI zawężają ich zakres przedmiotowy. Ojciec Święty kładzie akcent przede wszystkim na elementy wspólne, które mogą być podstawą dialogu, ukazania swojej doktryny czy wzajemnego poznania. Mimo jednak uznania wspólnych elementów wiary muzułmanów i chrześcijan oraz walentności poznania Boga przez muzułmanów (np. z dzieła stworzenia) papież nie rezygnuje ze wskazania różnic w wierze w Boga, choć ich nie wymienia²⁶. Nie deprecjonując religijnego poznania Boga przez muzułmanów (i wyznawców innych religii), papież daje do zrozumienia, że nie wszystkie religie są na jednakowym poziomie rozpoznania Objawienia Bożego. Jednocześnie dostrzega inny aspekt tych różnic – ukazują one wyjątkowość każdej religii oraz ich wymiaru

²² Tenże, *Wiara i rozum odrzucają przemoc...*, art. cyt., s. 609.

²³ Tenże, *Religia otwiera nowe horyzonty* (9 V 2009), [w:] tamże, s. 611.

²⁴ Tenże, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”...*, dz. cyt., s. 622.

²⁵ Tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Africae munus”* (19 XI 2011), [w:] tamże, s. 643; tenże, *Byłem pielgrzymem pokoju w Ziemi Świętej* (15 V 2009), [w:] tamże, s. 617.

²⁶ Tenże, *Imieniem Boga mogą być tylko pokój i braterstwo* (6 XI 2008), [w:] tamże, s. 608; tenże, *Znaczenie modlitwy dla budowania...*, art. cyt., s. 590.

duchowego, drogi poszukiwania *sacrum*, a także ostatecznego usensownienia ludzkiej egzystencji²⁷. Tę różnorodność uznaje *Vaticanum II*, kiedy stwierdza, że Bóg może własnymi drogami doprowadzić do wiary tych, którzy bez własnej winy nie znają Ewangelii (DM 7). Mimo różnic w sposobach odkrywania i poznawania prawdy w religiach papież uznaje, że należy podejmować wysiłek świadectwa o wielkiej mocy prawdy²⁸.

Benedykt XVI zaznacza również, iż mimo możliwości poznania Boga w religiach mogą one przekazywać wypaczony obraz Boga. Także grzechy ich wyznawców mogą zakrywać innym Boga, stanowić przeszkodę w poszukiwaniu i rozpoznaniu Go. Papież bez wątpienia odnosi się do części muzułmanów, kiedy mówi o zawłaszczeniu Boga przez jedną religię. Bóg nie jest własnością żadnej religii, nie może być nikomu narzucony, lecz jedynie przyjęty w sposób wolny. W każdej religii konieczny staje się proces jej oczyszczania, by mogła dawać dostęp do Boga²⁹.

Ukazywaniu Boga przez religie mają służyć normy moralne. Wskazują one na sposób życia sprzyjający poznaniu Boga i świadczeniu o Nim. To zagadnienia będzie przedmiotem następnego punktu.

2. Normy moralne

Elementem każdej religii jest zespół norm moralnych, uznawanych za pochodzące od Boga i określających zasady życia zgodne z Jego wolą. Mają one umożliwić wyznawcom tych religii osiągnięcie dobra nadprzyrodzonego i przyrodzonego tak w zakresie indywidualnym, jak i wspólnotowym.

W przemówieniach Benedykta XVI zagadnienie norm moralnych jest obecne pośrednio. Implikują je odniesienia do praktycznego życia muzułmanów (lub przedstawicieli wielu religii), stają się również widoczne w jego przejawach. Jednak także w tym przypadku trzeba pamiętać o aspektowości wypowiedzi Benedykta XVI, gdyż skupia się on na elementach pozytywnych, łączących chrześcijan i muzułmanów, będących dla nich podstawą dialogu i współpracy. Papież uznaje, że podstawą moralności muzułmanów jest wiara w jedyne Boga,

²⁷ Tenże, *Dialog między religiami musi się toczyć...*, art. cyt., s. 621.

²⁸ Tenże, *Jesteśmy powołani do prawdziwego...*, art. cyt., s. 595.

²⁹ Tenże, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za sprawę pokoju (27 X 2011)*, [w:] tamże, s. 638; tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Ecclesia in Medio Oriente”...*, dz. cyt., s. 647; tenże, *Składajcie odważne świadectwo, że Bóg pragnie pokoju (15 IX 2012)*, [w:] tamże, s. 650.

Stworzyciela całej rodziny ludzkiej i Ojca wszystkich, wiara w Boga, który jest miłością i chce, „aby miłość była siłą dominującą w świecie”. Wiara ta jest wspólna dla chrześcijan, żydów i muzułmanów³⁰. Papież stwierdza, że wiara oraz cześć dla tak pojmowanego Boga jest powodem i podstawą tego, aby chrześcijanie i muzułmanie darzyli się miłością³¹. Wiara w Boga oraz oddawana Mu cześć rodzą pragnienie pełnienia woli Bożej, a także życia według Jego praw³².

Benedykt XVI wskazuje też na główny motyw postępowania moralnego wyznawców tych religii, którym jest miłość Boga³³. Ona stanowi źródło miłości bliźniego oraz braterstwa wszystkich ludzi, nie tylko współwyznawców. Miłość ta jest również wezwaniem muzułmanów do czynnej miłości człowieka, zwłaszcza potrzebującego, biednego, chorego, cierpiącego i krzywdzonego. Jako przykład wezwania do czynnej miłości bliźniego Ojciec Święty przytacza obecną w tradycji muzułmańskiej złotą zasadę: „Wasza wiara nie będzie doskonała, jeśli nie będziecie czynili innym tego, co chcielibyście, by wam czyniono” (por. Łk 6,31)³⁴. Ojciec Święty tak rozumianą miłość bliźniego uznaje za podstawę wszystkich religii³⁵.

Papież życie moralne wiąże także z dawaną przez religie odpowiedzią na pytanie o sens ludzkiej egzystencji. Religie otwierają bowiem człowieka na transcendencję, prowadzą do Boga, pokazują zgodny z Jego wolą sposób życia oraz uzdalniają swych wyznawców do działania na rzecz sprawiedliwości i pokoju, który musi mieć podstawę w prawdzie, a ta nadaje sens życiu. Ostatecznie więc religia otwiera człowieka na prawdę i wartości moralne³⁶. Benedykt XVI odwołuje się do widocznego tu formacyjnego charakteru religii. Według niego zadaniem każdej spośród nich jest nauczanie o postępowaniu, które prowadzi do dobra. W tym kontekście papież mówi o tradycji religijnej przekazującej nauczanie o Bogu, sensie życia człowieka

³⁰ Tenże, *Byłem pielgrzymem pokoju w Ziemi Świętej (15 V 2009)*, [w:] tamże, s. 617.

³¹ Tenże, *Jesteśmy powołani do prawdziwego...*, art. cyt., s. 596.

³² Tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611.

³³ Tenże, *Składajcie odważne świadectwo...*, art. cyt., s. 650; tenże, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu...*, art. cyt., s. 615. Miłość prowadzi z kolei do cnót pokory i sprawiedliwości, będących warunkami budowania pokoju.

³⁴ Tenże, *Imieniem Boga mogą być tylko...*, art. cyt., s. 608; tenże, *Jesteśmy powołani do prawdziwego...*, art. cyt., s. 596.

³⁵ Tenże, *Zamiast broni należy importować twórcze idee pokojowe (14 IX 2012)*, [w:] tamże, s. 649.

³⁶ Tenże, *Składajcie odważne świadectwo...*, art. cyt., s. 650; tenże, *Łączmy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie sensu życia (18 VII 2008)*, [w:] tamże, s. 606-607.

i przeznaczeniu ludzkości, o tym, co najświętsze i najdroższe³⁷. Religia dostarcza wierzącym przesłanek, jak też motywów do moralnego działania praktycznego. Zadania wychowawcze Ojciec Święty odnosi także do przywódców religijnych, którzy powinni kształtować postawy moralne m.in. w zakresie szacunku i poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, formowania, oświecania i oczyszczania sumień, a także ukazywania tajemnicy ludzkiej egzystencji, wprowadzania w refleksję oraz modlitwę, a w dalszej perspektywie kierowania ku pokojowi i sprawiedliwości. Wychowanie religijne zmierza do tego, co moralnie „słuszne, dobre i zasadne”³⁸.

W realizacji wychowawczych zadań religii papież zwraca uwagę na rolę szkół wyznaniowych, które prowadzą do dobra poznawanego w wierze i prawdzie, przyczyniają się do wypełniania wielkiego potencjału ludzkiego rozumu³⁹, rozwijają intelektualnie i duchowo swoich członków, ukazują godność człowieka jako Bożego stworzenia, uczą szacunku dla wierzeń, a także praktyk innych religii. Przyczyniają się zatem do moralnego kształtowania wierzących, a pośrednio także do dobra całego społeczeństwa⁴⁰.

Wspomniane zagadnienie zadań religii wobec rozumu dotyczy także wymiaru moralnego. Benedykt XVI stwierdza, że rozum jest darem Boga dla człowieka, by mógł on poznać Jego istnienie i wolę. Przez poznanie i przyjęcie prawdy objawionej rozum zostaje wyniesiony na wyżyny. Zadaniem religii jest prowadzenie do oświecania rozumu przez prawdę. Przez to wpływa ona na kształt postępowania moralnego swoich członków. Według papieża rozum oświecony Bożą prawdą odgrywa zasadniczą rolę w poznaniu woli Boga i możliwości właściwej odpowiedzi na nią życiem w relacji do Niego (kult), innych ludzi i całego świata. Rozum otwiera się wówczas na postawę służby, a także zmierza ku realizacji najgłębszych dążeń ludzkości⁴¹.

Papież stwierdza, że rozum może ze stworzeń poznać dobroć Boga i Jego prawa zapisane we wszechświecie, odkryć, że to, co

³⁷ Tenże, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu...*, art. cyt., s. 615; tenże, *Postuszeństwo prawdzie umożliwia...*, art. cyt., s. 613.

³⁸ Tenże, *Brońmy razem życia i wolności religijnej na świecie (17 IV 2008)*, [w:] tamże, s. 604; tenże, *Zamiast broni należy...*, art. cyt., s. 649; tenże, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie...*, art. cyt., s. 605.

³⁹ Tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611.

⁴⁰ Tenże, *Brońmy razem życia i wolności religijnej na świecie (17 IV 2008)*, [w:] tamże, s. 603; tenże, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie...*, art. cyt., s. 605-606.

⁴¹ Tenże, *Wiara i rozum odrzucają przemoc...*, art. cyt., s. 609; tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611.

jest „zgodne z rozumem”, jest zgodne z naturą Boga i jest dobre dla człowieka⁴². Ojciec Święty mówi też, iż oświecony umysł pobudza do poszukiwania tego, co prawe i sprawiedliwe, umożliwia poznawanie tego, co prawdziwe, dobre i piękne, poszerza wreszcie horyzonty rozumienia. W efekcie poznana na tej drodze prawda wyznacza sposób moralnego postępowania i działania, otwiera na dobro innych, wyzwala z egoizmu, pozwala urzeczywistnić się wolności, buduje i wzbogaca kulturę. Według Benedykta XVI rozum i religia są ze sobą sprzężone. Rozum oczyszcza oraz porządkuje religię, a wiara wyzwala potencjał rozumu⁴³.

Zwracając się do muzułmanów, Ojciec Święty mówi o odpowiedzialności wierzących przed Bogiem za swoje działanie oraz łączy poznanie prawdy z obowiązkiem jej głoszenia i odpowiedzialnością za ukazywanie innym obecności Boga, by przez to prowadzić do ich oświecania. Według papieża podstawą moralnego działania chrześcijan i muzułmanów są również odkrywane przez nich prawdy o świętości i godności osoby ludzkiej. Motywowani tymi prawdami mogą oni wnieść swój wkład w rozwiązywanie wielu problemów dotyczących m.in. sprawiedliwości, pokoju, rozwoju świata czy ochrony środowiska. Z kolei wyrazem tych prawd może być np. wzajemny szacunek, współpraca na rzecz pokoju, poszukiwanie wspólnych wartości we współczesnym świecie⁴⁴.

Benedykt XVI wskazuje na normy moralne, gdy mówi o aksjologicznym wymiarze religii. Odwołując się do Boga jako jedyne go źródła i przeznaczenia człowieka, religie potwierdzają istnienie zakorzenionych w ludzkiej naturze wspólnych wartości, takich jak: dobro, prawda, piękno, współczucie, wolność, szacunek dla każdej osoby. Religie ukazują również, że dążenie człowieka do wartości transcendentnych i absolutnych oraz do pełni prawdy stanowi dążenie do Boga jako ich źródła. Realizacja tych dążeń przez wierzących ma wymiar moralny, jest świadectwem o Bogu i prawdzie, która służy dobru wszystkich i która „rzuca światło na podstawy moralności i etyki oraz daje rozumowi zdol-

⁴² Tenże, *Pokój jest darem Boga i dziełem człowieka* (14 V 2009), [w:] tamże, s. 616; tenże, *Znaczenie modlitwy dla budowania...*, art. cyt., s. 590; tenże, *Wiara i rozum odrzucają przemoc...*, art. cyt., s. 609-610. Zob. tenże, *Wiara, rozum i uniwersytet...*, art. cyt., s. 592-594.

⁴³ Tenże, *Wiara i rozum odrzucają przemoc...*, art. cyt., s. 610; tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 612.

⁴⁴ Tenże, *Wiara i rozum odrzucają przemoc...*, art. cyt., s. 609; tenże, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu...*, art. cyt., s. 615; tenże, *Jesteśmy powołani do prawdziwego...*, art. cyt., s. 595.

ność wychodzenia poza siebie, aby wyrazić nasze wspólne, najgłębsze dążenia⁴⁵. Wartości i dążenia człowieka urzeczywistniane w religiach wpływają na kulturę, kształtują ją w odniesieniu do prawdy, znajdują w niej swój wyraz, a także odzwierciedlają normy moralne tych religii⁴⁶.

Benedykt XVI podaje przykład kultury Bliskiego Wschodu, kształtowanej przez żyjących w symbiozie chrześcijan, żydów i muzułmanów. Ich religie przenikały ją swymi wartościami, inspirując bogate dziedzictwo duchowe i intelektualne⁴⁷.

Według papieża w tradycjach religijnych chrześcijan i muzułmanów nadal istnieją wspólne wartości, które muszą być przez nich głoszone i wprowadzane w życie. Wciąż mogą być one podstawą budowania prawdziwej kultury i cywilizacji miłości, jak również otwierać przestrzeń dla zaangażowania się na rzecz pokoju, sprawiedliwości i wspólnego dobra⁴⁸.

Wymiar moralny religii widoczny jest także w kształtowaniu życia społecznego. Benedykt XVI dostrzega wkład muzułmanów w tym zakresie, zwłaszcza w życie rodzinne oraz troskę o potrzebujących i cierpiących. Jego zdaniem świadczy to o personalizującej i socjalizującej roli islamu, jak też wkładzie w budowanie i rozwijanie postaw jedności oraz solidarności międzyludzkiej.

Według papieża motywem tego postępowania jest posłuszeństwo prawu Bożemu, a także prawda o stworzeniu człowieka na obraz Boży, z której wynika braterstwo wszystkich ludzi pochodzących z jednego źródła i zmierzających do jednego celu⁴⁹. Wkład religii w społeczeństwo to także prowadzenie do jedności i zgody, których wzór stanowi chciana przez Boga jedność osób między sobą oraz ludzi z Bogiem⁵⁰. Analogiczny wpływ religii dokonuje się w zakresie spr-

⁴⁵ Tenże, *Posłuszeństwo prawdzie umożliwia...*, art. cyt., s. 613.

⁴⁶ Tenże, *Składajcie odważne świadectwo...*, art. cyt., s. 650; tenże, *Łączyc nas pragnienie pokoju i poszukiwanie...*, art. cyt., s. 606.

⁴⁷ Tenże, *Posłuszeństwo prawdzie umożliwia...*, art. cyt., s. 612-613; tenże, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu...*, art. cyt., s. 614; tenże, *Aby odnaleźć to, co dla wiary najistotniejsze* (14 IX 2012), [w:] tamże, s. 644-645; tenże, *Posynodalna adhortacja apostołska „Ecclesia in Medio Oriente”...*, dz. cyt., s. 646.

⁴⁸ Tenże, *Posłuszeństwo prawdzie umożliwia...*, art. cyt., s. 612-613; tenże, *Wiara i rozum odrzucają przemoc...*, art. cyt., s. 610; tenże, *Pokój jest darem Boga i dziełem...*, art. cyt., s. 616; tenże, *Zamiast broni należy...*, art. cyt., s. 649; tenże, *Jako ludzie wiary dajemy ważne świadectwo* (23 IX 2011), [w:] tamże, s. 634-635; tenże, *Adhortacja apostołska „Verbum Domini”...*, dz. cyt., s. 639.

⁴⁹ Tenże, *Wiara i rozum odrzucają przemoc...*, art. cyt., s. 609; tenże, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu...*, art. cyt., s. 615.

⁵⁰ Tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611.

wiedliwości i miłosierdzia. W ten sposób religie uzdalniają do służby na rzecz pokoju, dobra wspólnego i jedności rodziny ludzkiej⁵¹. Według Benedykta XVI odzwierciedlają też one pragnienie człowieka do życia w zgodzie i jedności, a także motywują swoich członków do służby, poświęcenia, samodyscypliny, wyrzeczeń, wstrzemięźliwości, umiaru w korzystaniu z dóbr materialnych, prostoty, skromności, proegzystencjalności⁵².

Ojciec Święty mówi też o wielkim znaczeniu religii dla pokoju, który ściśle wiąże z poszukiwaniem sensu życia i prawdy. Autentyczna postawa religijna łączy się bowiem z wrażliwością na sprawy pokoju i dobra ludzkości⁵³. Religia, prowadząc do prawdy, budzi w człowieku pragnienie życia moralnego, otwiera drogę do pokoju i prowadzi do niego. Prawda promuje zaś służbę wzniosłym sprawom i poszukiwanie tej prawdy, która jest w Bogu⁵⁴.

Pokojowi zagraża jednak przemoc, która jest niewątpliwie trudnym problemem w odniesieniu do islamu. Zanim przejdzie się do tego zagadnienia, trzeba jeszcze wskazać na pozostałe elementy konstytuujące religię – kult i organizację.

3. Kult

Religię charakteryzuje także oddawanie czci Bogu. Cześć ta stanowi konsekwencję poznania religijnego i pozytywnej odpowiedzi na Boże Objawienie, a więc wiary w Boga. Sprawowany w religii kult Boga wyraża relację z Nim, jest też formą dialogu z Nim⁵⁵.

Przyjmując to określenie kultu można powiedzieć, że według Benedykta XVI cześć prawdziwemu Bogu, obok chrześcijan i żydów, oddają także muzułmanie. Papież przypomina, iż cześć ta stanowi także podstawę szacunku Kościoła dla muzułmanów wyrażoną już przez Sobór Watykański II w konstytucji *Lumen gentium* (nr 16)⁵⁶.

⁵¹ Tenże, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu...*, art. cyt., s. 615.

⁵² Tenże, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie...*, art. cyt., s. 605.

⁵³ Tenże, *Kościół liczy na świadectwo chrześcijan w życiu politycznym* (21 IX 2007), [w:] tamże, s. 598.

⁵⁴ Tenże, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie...*, art. cyt., s. 607; tenże, *Posłuszeństwo prawdzie umożliwia...*, art. cyt., s. 614; tenże, *Składajcie odważne świadectwo...*, art. cyt., s. 650.

⁵⁵ H. Zimoń, *Kult. I. W religiach pozachrześcijańskich*, [w:] E. Ziemann i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin 2004, kol. 177-181.

⁵⁶ Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska „Ecclesia in Medio Oriente”...*, dz. cyt., s. 645; tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Africae munus”...*, dz. cyt., s. 643; tenże, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”...*, dz. cyt., s. 628.

W przemówieniach papieża występuje szersze ujęcie kultu Boga w islamie. Wiąże się on z pięcioma obowiązkami pobożnego muzułmanina, czyli wyznaniem wiary, modlitwą rytualną, pielgrzymką do Kaaby, postem i jałmużną⁵⁷.

Z wyznaniem wiary w Boga Benedykt XVI łączy meczet jako miejsce modlitwy. Nazywając go „klejnotem zdobiącym ziemię”, podkreśla rzeczywistą wartość oddawaną w nim czci jedynemu Bogu. Papież wskazuje, że meczet jest miejscem wyznania wiary w Boga, Stworzyciela nieba i ziemi przemawiającego do ludzkości, Pana wszystkiego, Żyjącego i Samoistnego, Miłosiernego i Wszchemogącego⁵⁸. Podkreśla także rolę świątyni muzułmańskiej w pobudzaniu serc i umysłów do refleksji nad tajemnicą stworzenia, a także jej związek z Abrahamem – ojcem w wierze i człowiekiem wiary⁵⁹. Przywołując osobę Abrahama i stawiając go za wzór postępowania w wierze, Benedykt XVI uznaje wartość zbawczą oddawanej czci Bogu w meczecie – prowadzi ona do wiekiustego Jeruzalem⁶⁰. Z kolei nazwanie meczetu klejnotem stanowi wskazanie na materialny wyraz czci oddawanej Bogu Jedynemu, Transcendentnemu i Wszchemogącemu⁶¹.

Warto podkreślić, że w swoich przemówieniach papież zawęził funkcję meczetu do obszaru kultycznego. W rzeczywistości jest on centrum życia wspólnoty muzułmańskiej – miejscem zebrań, narad i sądów. Prawdopodobnie funkcje sakralne były wobec nich wtórne⁶².

Zaznaczyć trzeba, że wyznaniu wiary muzułmanina w jedynego Boga towarzyszy też wyznanie wiary w boskie posłannictwo prorocze Mahometa. Tej kwestii papież nie podejmuje.

W kontekście wolności religijnej Benedykt XVI zwraca uwagę na tendencje związane z publicznym wyznawaniem wiary przez muzułmanów. Z jednej strony społeczeństwo pluralistyczne traktuje te akty jako prowokację, z drugiej zaś sami muzułmanie zabraniają sprawowania kultu i publicznego wyznawania wiary członkom innych religii (do czego nawiąże się przy omawianiu kwestii przemocy)⁶³.

⁵⁷ J. Nosowski, E. Sakowicz, *Islam. I. Doktryna*. 4. Kult, [w:] S. Wielgus i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 502.

⁵⁸ Benedykt XVI, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611; tenże, *Imieniem Boga mogą być tylko...*, art. cyt., s. 608; tenże, *Muzułmanie i chrześcijaństwo w dialogu...*, art. cyt., s. 614; tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Africae munus”...*, dz. cyt., s. 643.

⁵⁹ Tenże, *Muzułmanie i chrześcijaństwo w dialogu...*, art. cyt., s. 614; tenże, *Dialog między religiami musi się toczyć...*, art. cyt., s. 628.

⁶⁰ Tenże, *Postuszeństwo prawdzie umożliwia...*, art. cyt., s. 613.

⁶¹ Tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 610.

⁶² S. Grodź, *Meczet*, [w:] E. Ziemann i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 363.

⁶³ Benedykt XVI, *Jako ludzie wiary dajemy...*, art. cyt., s. 634.

Benedykt XVI wymienia także inne formy muzułmańskiego kultu: modlitwę, post, jałmużnę należące do obowiązków pobożnego muzułmanina⁶⁴. Papież nie rozwija treściowo tych elementów. Wydaje się jednak, że mówiąc o modlitwie muzułmanów może mieć na myśli przede wszystkim rytualną modlitwę (*salat*) odmawianą pięć razy w ciągu doby z twarzą skierowaną w stronę Mekki, a także piątkową wspólną modlitwę odmawianą w meczecie pod przewodnictwem imama. Wskazanie na post odnosi się zaś do podejmowanego przez muzułmanów postu w miesiącu ramadan. Nawiązuje on do tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej. Według Koranu nakaz postu pochodzi od samego Boga. Chociaż praktyka ta ma na celu nawrócenie duchowe i moralne, to jednak w islamie mocniejszy akcent niż na pokutę i zadośćuczynienie pada na samokontrolę i samodyscyplinę. Post służy też umocnieniu więzi społecznych między muzułmanami. Kończy go Święto Zakończenia Postu (*Id al-Fitr*), związane ze wspólną modlitwą w meczecie oraz jałmużną na rzecz biednych. Prawdopodobnie do niej odnosi się papież. Jest ona związana z postem, który ma otwierać na ubogich i potrzebujących, i stanowi jego istotny element⁶⁵.

Papież jako formę kultu wymienia także pielgrzymkę. W jej zakres włącza również drogę do meczetu jako miejsca świętego, miejsca modlitwy, doświadczenia zarówno obecności Boga, jak i własnej zależności od Stwórcy⁶⁶. Pielgrzymkę tę trzeba jednak wiązać przede wszystkim z obowiązkiem muzułmanina odbycia przynajmniej raz w życiu pielgrzymki do Kaaby w Mekce⁶⁷.

Ojciec Święty zwraca też uwagę na oddawaną przez muzułmanów cześć Jezusowi jako prorokowi (bez uznawania wiary w Jego boskość) oraz Maryi – dziewiczej Matce Jezusa⁶⁸.

Według papieża różnice między chrześcijanami i muzułmanami w „kwestiach związanych z Bogiem” nie stoją na przeszkodzie, by jedni i drudzy byli czcicielami Boga, który ich stworzył i troszczy się o nich. Ich wspólnym obowiązkiem jest wielbienie Go oraz kochanie człowieka⁶⁹.

⁶⁴ Tenże, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”...*, dz. cyt., s. 628; tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Ecclesia in Medio Oriente”...*, dz. cyt., s. 646.

⁶⁵ A. Wąs, *Ramadan*, [w:] E. Gigilewicz i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, kol. 1192-1194.

⁶⁶ Benedykt XVI, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 610.

⁶⁷ E. Sakowicz, K. Sakowicz, *Miejsca święte*. I. *W religiach niechrześcijańskich*. 2. *Miejsca święte w niektórych religiach*, [w:] E. Ziemann i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 885.

⁶⁸ Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska „Ecclesia in Medio Oriente”...*, dz. cyt., s. 646.

⁶⁹ Tenże, *Imieniem Boga mogą być tylko...*, art. cyt., s. 608.

Papież mówi także o praktycznym wyrazie czci w życiu społecznym. Wielbienie jedyne Boga Stworzyciela oznacza zabieganie o sprawiedliwość oraz naśladowanie Go w przebaczeniu, a także dążeniu do jedności wszystkich ludzi. Cześć oddawana Bogu łączy się bowiem ze świadomością odpowiedzialności przed Nim za działanie zgodne z Jego wolą⁷⁰ oraz zadaniem dążenia do pokoju, który jest Jego darem⁷¹. Papież stwierdza więc, że jest możliwe i konieczne, by chrześcijanie i muzułmanie dawali zgodne świadectwo, iż cześć oddawana Bogu ma praktyczny wyraz w życiu publicznym⁷².

Zauważyć należy, iż papież pomija w swoich przemówieniach dodawany przez niektóre ugrupowania islamskie szósty filar – walkę o wiarę (*dżihad*). Jest to konsekwencją takiego rozumienia religii, która odrzuca przemoc, a opowiada się za pokojem. Do tej kwestii przejdzie się w ostatnim punkcie artykułu.

4. Organizacja

Elementem składowym każdej religii jest też organizacja. W przemówieniach kierowanych do muzułmanów Benedykt XVI nie odnosi się wprost do tej kwestii. Pominięcie tego tematu można uzasadnić dwojako. Przede wszystkim papież zwraca się do grup wyznawców, a nie do islamu jako całości. Jest to zresztą charakterystyczne dla nauczania Kościoła, który mówi o wyznawcach religii niechrześcijańskich, a nie o samych religiach. Ten kierunek widać w nauczaniu *Vaticanum II*. Drugim powodem może być znaczne zróżnicowanie islamu, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę skrajne jego odłamy. Nie sposób ująć całości tej religii we wspólne ramy organizacyjne.

Nie ulega jednak wątpliwości, że muzułmanie tworzą religijną wspólnotę, której spoiwem są wymieniane przez Benedykta XVI: wiara w Boga, wartości moralne, kult. Można też dodać elementy organizacyjne, na które zwraca uwagę papież, np. spotykając się z duchowymi muzułmańskimi jako przedstawicielami wspólnot uznaje ich obzrządek świątynny, czemu daje wyraz odwiedzając meczet jako miejsce modlitwy i czci Boga. Z kolei gdy Ojciec Święty mówi o tradycjach, musi zakładać, że istnieje jakiś stały podmiot – jej nośnik, a więc jakaś forma instytucjonalna.

⁷⁰ Tenże, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu...*, art. cyt., s. 615.

⁷¹ Tenże, *Ściany nośne wolnego społeczeństwa (7 I 2013)*, [w:] tamże, s. 651.

⁷² Tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611.

Wydaje się, że na podstawie tego, co powiedziano, można zasadnie twierdzić, iż papież pośrednio wskazuje na instytucjonalne elementy islamu, chociaż jedynie w zakresie lokalnym. Trzeba też zauważyć, że Benedykt XVI ogranicza aspekt organizacyjny do wymiaru religijnego, podczas gdy w islamie jest on związany z życiem społeczno-politycznym.

5. Przemoc

Zwracając się do wyznawców islamu Benedykt XVI nie pomija problemu przemocy. Zauważa on dwie tendencje do włączania jej w zakres religii. Z jednej strony tworzy się z religii narzędzie do walki politycznej i pretekst do wzniesienia konfliktów. Z drugiej głosi się, że religia jest przyczyną przemocy⁷³ oraz czynnikiem szkodliwym społecznie. Na tej podstawie dąży się do uniemożliwienia jej wpływu na życie społeczne lub wręcz jej usunięcia z tego obszaru⁷⁴. Papież przyznaje, iż tym wezwaniom ulega społeczeństwo, gdy spycha religię na margines życia społecznego lub do sfery prywatnej⁷⁵. Ojciec Święty zwraca następnie uwagę, że stawiając te zarzuty chce się zaprzeczyć istocie religii, zanegować ją, a w jej miejsce wprowadzić ideologię. Według niego prowadzi to do jeszcze większej przemocy, która jest konsekwencją braku Boga i utraty człowieczeństwa⁷⁶.

Jako przykład można podać wymieniane przez papieża fanatyzm i fundamentalizm religijny, które wynikają z zapomnienia o Bogu i Jego nieznamości. Wszyscy wierzący muszą dążyć do wyzwolenia się z tego rodzaju tendencji fałszujących religię. Jej podstawowym celem jest przecież jedność człowieka z Bogiem⁷⁷.

Benedykt XVI mówi o wspólnym przekonaniu muzułmanów i chrześcijan, iż w sprawach religii nie może być stosowany żaden przymus. Musi on zostać odrzucony, gdyż uderza w wolność religijną. A ta wynika z charakteru wiary oraz wolności i godności każdego

⁷³ Tenże, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie...*, art. cyt., s. 605; tenże, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni...*, art. cyt., s. 636.

⁷⁴ Tenże, *Prawo do wolności religijnej jest...*, art. cyt., s. 633; tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611; tenże, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni...*, art. cyt., s. 637.

⁷⁵ Tenże, *Jako ludzie wiary dajemy...*, art. cyt., s. 634.

⁷⁶ Człowiek uznaje, że nie ma ponad nim nikogo i nie istnieją żadne normy. Ostatecznie sam stawia się w miejsce Boga i sam dla siebie staje się normą. Benedykt XVI, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611; tenże, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni...*, art. cyt., s. 637.

⁷⁷ Tenże, *Zamiast broni należy...*, art. cyt., s. 648-649; tenże, *Ściany nośne wolnego...*, art. cyt., s. 651.

człowieka, który tylko w sposób wolny może wybrać religię i publicznie ją wyznawać⁷⁸.

Papież broni wolności religijnej przed próbami zastąpienia jej przez pluralizm i tolerancję, które odcinają dostęp do wymiaru transcendentnego. Skutkiem tego jest marginalizacja i dyskryminacja religii⁷⁹. Ojciec Święty stwierdza, że lekceważenie i negowanie religijnego wymiaru egzystencji człowieka prowadzi do braku równowagi i konfliktów w sferach osobistej oraz międzyludzkiej⁸⁰.

Trzeba wskazać, iż papież nie neguje istnienia przemocy, która odwołuje się do motywacji religijnej. Przyznaje, że napięcia i podziały między wyznawcami różnych religii, także między muzułmanami i chrześcijanami, są dla nich powodem do stosowania przemocy⁸¹, nietolerancji, dyskryminacji, marginalizacji, prześladowań⁸². Benedykt XVI przyznaje, iż chrześcijanie, stosując przemoc w imię wiary, działali bezprawnie i wbrew prawdziwej naturze ich religii⁸³.

Ojciec Święty stwierdza następnie, że podziały i konflikty nie mają źródła w religii, ale w manipulowaniu nią i wykorzystywaniu jej do innych celów, np. politycznych, ekonomicznych. Mówi też o winie samych wyznawców, którzy nie przyjmują w pełni zasad miłości i prawdy⁸⁴.

Benedykt XVI podkreśla, iż przemoc stanowi zafałszowanie i wypaczenie religii, której istotą jest jedność człowieka z Bogiem oraz ludzi między sobą. Wyrazem *ad extra* tego stanowiska jest budowanie jedności, zgody, braterstwa, pokoju⁸⁵. Ponadto niezgodność prze-

⁷⁸ Tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Ecclesia in Medio Oriente”...*, dz. cyt., s. 647; tenże, *Kościół liczy na świadectwo chrześcijan...*, art. cyt., s. 597. Przymus stanowi manipulację religią na różnych poziomach. Przybiera różne formy, może być stosowany na płaszczyźnie osobowej i społecznej, kulturowej, administracyjnej, a także politycznej. Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska „Ecclesia in Medio Oriente”...*, dz. cyt., s. 647.

⁷⁹ Tenże, *Prawo do wolności religijnej jest...*, art. cyt., s. 633; tenże, *Składajcie odważne świadectwo...*, art. cyt., s. 650.

⁸⁰ Tenże, *Prawo do wolności religijnej jest...*, art. cyt., s. 633.

⁸¹ Tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611; tenże, *Wszyscy jesteście odpowiedzialni...*, art. cyt., s. 637.

⁸² Tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Ecclesia in Medio Oriente”...*, dz. cyt., s. 646.

⁸³ Tenże, *Wszyscy jesteście odpowiedzialni...*, art. cyt., s. 636.

⁸⁴ Tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611; tenże, *Encyklika „Caritas in veritate” (29 VI 2009)*, [w:] tamże, s. 618.

⁸⁵ Tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611; tenże, *Encyklika „Caritas in veritate”...*, dz. cyt., s. 618; tenże, *Wszyscy jesteście odpowiedzialni...*, art. cyt., s. 636; tenże, *Składajcie odważne świadectwo...*, art. cyt., s. 650.

mocy z religią papież potwierdza zasadą wiary, jak również prawego rozumu⁸⁶.

Z wiary w Boga Stwórcę i Ojca wszystkich ludzi, uczynionych na Jego obraz i podobieństwo, wynika, że są oni braćmi oraz siostrami. Wiara prowadzi do miłości Boga, a także bliźniego. Ponadto czyni z niej nakaz religii, rodzi szacunek dla niezbywalnej wartości i godności człowieka. Miłość wynikająca z wiary nie może ograniczać się do wyznawców własnej religii, bowiem wszystkich ludzi łączy wspólny obraz Boży. Przemoc stosowana wobec członków innych religii jest za-właszczaniem Boga i zaprzeczeniem wolności religijnej⁸⁷.

Dru-ga przesłanka odwołuje się do zasady prawego rozumu, który również jest darem Boga. Benedykt XVI, podejmując kwestię relacji wiary i rozumu, przytacza fragment dialogu cesarza bizantyjskiego Manuela II Paleologa z perskim znawcą chrześcijaństwa oraz islamu na temat prawdy obu religii. Następnie wskazuje na bezsensowność używania przemocy w kontekście nawracania. Mamy tu do czynienia ze sprzecznością przemocy zarówno z naturą Boga i Jego wolą, jak i z duszą ludzką. Tylko działanie racjonalne, zgodne z rozumem, jest drogą do wiary⁸⁸.

W religii obie przesłanki pozostają ze sobą w harmonii, o czym już mówiono. Religie nie prowadzą do przemocy, lecz otwierają nowe horyzonty rozumienia, umożliwiają też realizację szlachetnych celów i dążeń, służbę człowiekowi oraz dobru wspólnemu⁸⁹.

Papież uznaje za konieczne przeciwstawianie się fałszowaniu i wypaczeniu pojęcia religii. Wzywa do podjęcia procesu jej oczyszczania, by mogła być prawdziwym narzędziem Bożego pokoju w świecie i uzdalniała do służby dla pokoju przez dzieła pojednania, sprawiedliwość, usuwanie dyskryminacji, nietolerancji, fundamentalizmu religijnego⁹⁰. Oczyszczanie obejmuje oświecenie i wychowanie sumień, stałą zdolność do dialogu, pojednania, pokoju, szacunek dla drugiego człowieka jako obrazu Boga⁹¹.

⁸⁶ Tenże, *Wiara i rozum odrzucają przemoc...*, art. cyt., s. 610.

⁸⁷ Tenże, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni...*, art. cyt., s. 636-638; tenże, *Jako ludzie wiary dajemy...*, art. cyt., s. 634; tenże, *Zamiast broni należy...*, art. cyt., s. 649; tenże, *Zachować ducha Soboru (30 X 2005)*, [w:] tamże, s. 587.

⁸⁸ Zob. tenże, *Znaczenie modlitwy dla budowania...*, art. cyt., s. 590-595.

⁸⁹ Tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611-612; tenże, *Wiara i rozum odrzucają przemoc...*, art. cyt., s. 609.

⁹⁰ Tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Africae munus”...*, dz. cyt., s. 643; tenże, *Ściany nośne wolnego...*, art. cyt., s. 651; tenże, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni...*, art. cyt., s. 636-637.

⁹¹ Tenże, *Zamiast broni należy...*, art. cyt., s. 648-649.

Według Benedykta XVI muzułmanie i chrześcijanie powinni ukazywać, że ich religie nie prowadzą do przemocy. Mogą to czynić przez dawanie świadectwa o prawdziwej naturze religii, o Bogu, który jednoczy i jest Dawcą pokoju, o wierności Jego poleceniom, wspólnym źródle całej ludzkości i jej misji w stwórczym planie Boga, ponadto o pozytywnym i jednoczącym wpływie religii na harmonijny rozwój życia osobistego, rodzinnego, społecznego, politycznego, ekonomicznego⁹². Religia prowadzi więc do pokoju, który jest zarówno darem Boga, jak i zadaniem człowieka, wymaga bowiem jego wolnej oraz świadomej odpowiedzi⁹³.

Takie świadectwo dają przedstawiciele różnych religii zbierający się w Asyżu, by razem się modlić i zgodnie potwierdzić, że podziały, przemoc, terroryzm, wojny nie są dziełem religii, lecz jej wypaczeniem oraz destrukcją. Zaświadczają oni, iż autentyczna religia prowadzi do jedności i pokoju, broni godności człowieka, a także dobra ludzkości, kieruje się wartościami: miłości, prawdy, dobra, współczucia, wolności, solidarności, szacunku dla każdej osoby⁹⁴.

Papież przyznaje, że istnieją kraje, w których chrześcijanie są obywatelami drugiej kategorii. Utożsamia się w nich element religijny i polityczny. Ponadto są nastawione agresywnie do innych⁹⁵. Jako przeciwagę Benedykt XVI przywołuje przykłady Libanu i Kamerunu⁹⁶, w których wyznawcy chrześcijaństwa i islamu zamieszkują tę samą przestrzeń, spotykają się w jednej rodzinie. Według Benedykta XVI jest to możliwe także na poziomie całego społeczeństwa, gdy odkryje się pragnienie jedności i zgody, poznania drugiego, a także przyjmie się postawę szacunku wobec innych wierzących⁹⁷.

⁹² Tenże, *Religia otwiera nowe...*, art. cyt., s. 611; tenże, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie...*, art. cyt., s. 605; tenże, *Składajcie odważne świadectwo...*, art. cyt., s. 650.

⁹³ Tenże, *Ściany nośne wolnego...*, art. cyt., s. 651.

⁹⁴ Tenże, *Twórzmy cywilizację miłości (21 X 2007)*, [w:] tamże, s. 597-598; tenże, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni...*, art. cyt., s. 636; tenże, *Wolność religijna drogą do pokoju (8 XII 2010)*, [w:] tamże, s. 631-632; tenże, *Cały Kościół modli się do Boga o dar pokoju (1 I 2011)*, [w:] tamże, s. 632; tenże, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie...*, art. cyt., s. 606.

⁹⁵ Tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Africae munus”...*, dz. cyt., s. 643.

⁹⁶ Tenże, *Wiana i rozum odrzucają przemoc...*, art. cyt., s. 609.

⁹⁷ Tenże, *Składajcie odważne świadectwo...*, art. cyt., s. 650; tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Ecclesia in Medio Oriente”...*, dz. cyt., s. 645, 648.

Zakończenie

Przedstawione elementy nauczania papieża Benedykta XVI na temat islamu jako religii nie mogą być uważane za pełną wykładnię nauczania Kościoła w tej kwestii. Są to raczej treści kierowane wprost do muzułmanów lub grona poszerzonego o przedstawicieli innych religii, dlatego dotyczą tylko tego, co łączy ich z wyznawcami chrześcijaństwa i co może być płaszczyzną wzajemnej otwartości oraz dialogu. Ten charakter tłumaczy także brak krytycznego odniesienia się papieża do islamu.

Mimo tej aspektowości w przemówieniach papieża do muzułmanów obecne są treści, które wypełniają kryteria religii podane we wstępie artykułu. Z teologicznego punktu widzenia można więc twierdzić, że Ojciec Święty daje podstawy do ujęcia islamu jako religii. Według niego w islamie dochodzi do wspólnotowego poznania Boga, odczytania Objawienia oraz odpowiedzi na nie wiarą. Są to podstawowe warunki wejścia na drogę zbawienia. Zdaniem papieża muzułmanie idą tą drogą, ponieważ wypełniają wolę Boga i oddają Mu cześć. Również w tych działaniach Benedykt XVI podkreśla wspólnotowe odniesienia, w których realizuje się życiowy związek muzułmanów z Bogiem, co jest istotą religii w ogóle. Pośrednio papież odnosi się także do elementu organizacyjnego, który dodatkowo zostaje zaakcentowany przez odniesienie do wspólnotowego życia religijnego muzułmanów.

Pozostaje jednak pytanie, czy aspektowość wypowiedzi Benedykta XVI pozwala na mówienie o islamie jako religii? Zapewne bezpiecznie byłoby stwierdzić, że papież mówi tylko o elementach zbawczych w islamie. W świetle przedstawionego materiału i odniesienia do kryteriów religii jest to niewystarczające.

Wypowiedzi papieża można zinterpretować następująco: wskazuje on, że islam jest religią, która umożliwia wejście we wspólnotową, życiową relację człowieka z Bogiem, jednak należy też dostrzegać, że nie w każdej wspólnotie muzułmańskiej musi realizować się islam jako religia. Wpływy różnych czynników mogą powodować zafałszowanie i wypaczenie religii, co Ojciec Święty wyraźnie ukazuje na przykładzie przemocy. Może też zachodzić błędne poznanie Boga lub błędne odczytanie jego woli. Należałoby więc raczej mówić o realizacji islamu jako religii w konkretnych wspólnotach.

Ostatecznie na podstawie wypowiedzi Benedykta XVI na temat islamu można powiedzieć, że muzułmanie tworzą zorganizowaną wspólnotę religijną, w której dokonuje się rzeczywiste poznanie Boga i odpowiedź wiarą, oddawana jest też cześć Bogu, a także odczytywana Jego wola co do praktycznego postępowania wobec innych ludzi i świata.



PIOTR KRÓLIKOWSKI
Islam jako religia w ujęciu papieża Benedykta XVI

Streszczenie

W artykule autor podejmuje kwestię rozumienia islamu jako religii przez Benedykta XVI. Zauważając, że papież w czasie swego pontyfikatu poświęcił wiele uwagi muzułmanom, analizuje jego wypowiedzi, by odpowiedzieć na pytanie o status islamu jako religii w nauczaniu Kościoła. Za punkt wyjścia autor przyjął rozumienie religii jako związku człowieka z Bogiem, którą konstytuują następujące elementy: doktryna, zasady życia moralnego, kult, organizacja. Autor wykazuje, że trzy pierwsze elementy są wyraźnie obecne w wypowiedziach Ojca Świętego, zwłaszcza zagadnienia związane z zasadami życia moralnego, zaś element organizacyjny jest tylko implikowany.

Ponieważ Benedykt XVI mocno akcentuje, że pojęcie religii, w tym także islamu, nie może być łączone z przemocą, autor poświęca temu zagadnieniu osobny punkt. Przedstawia w nim myśl papieża, który odrzuca przemoc jako zafalszowanie i wypaczenie religii. Ostatecznie autor dochodzi do wniosku, że w świetle przemówień Ojca Świętego do muzułmanów, można przyjąć, iż rozumie on islam jako religię w podanym wyżej znaczeniu. Jednak przemówienia papieża są też podstawą do kolejnego wniosku, a mianowicie że nie we wszystkich wspólnotach muzułmańskich islam jako religia się realizuje.

Słowa kluczowe: Benedykt XVI, islam, nauczanie Kościoła, religie pozachrześcijańskie.

**Islam as religion
in the interpretation of Pope Benedict XVI**

Abstract

The article shows the problem of the Islam as it is understood by Pope Benedict XVI. As we can see, the Pope paid a lot of attention to the Moslems during his pontificate. The author analyses his statements concerning the Islam to answer the question about the status of the Islam as religion in the teaching of the Church. The understanding of religion as connection between man and God, was taken by the author as the point of departure for that. The following elements are

the essential parts of that concept: the doctrine, principles of moral life, worship and organization. The author indicates that the first three elements are clearly present in the statements of the Holy Father, especially issues connected with the principles of moral life, whereas the organization is merely implied. Because Pope Benedict XVI stresses strongly that the concept of religion as a whole and the Islam as well cannot be connected with violence, the author dedicates a separate point to that issue. He presents in it the idea of the Pope, who rejects violence as a distortion of religion. Ultimately the author draws the conclusion that he himself assumes an attitude towards religion that is similar to that one of the Pope in the light of his statements. It leads, however, to a further thought that the Islam is not realized as religion in all Moslem communities.

Keywords: Benedict XVI, the Islam, the teaching of the Church, non-Christian religions.